

przepisami Ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (dalej: „uplok”) powyższa zmiana definicji oznaczać może znaczny wzrost dotychczasowej podstawy opodatkowania podatkiem od nieruchomości przedmiotowej inwestycji. Tymczasem jednak, ponieważ ani w uzasadnieniu do nowej ustawy, ani w wypowiedziach wnioskodawców taki cel nie został wyrażony wprost, stąd pojawienie się szeregu oczywistych wątpliwości.

Podstawowe wątpliwości interpretacyjne budzi już choćby nawiązanie oraz współistnienie tej nowostworzonej definicji elektrowni wiatrowej jako obiektu budowlanego z innymi przepisami prawa. Samo bowiem wykreślenie na mocy Ustawy z art. 3 pkt. prawa budowlanego elektrowni wiatrowych wydaje się nie być wystarczające, gdyż nadal pozostały w nim m. in. „inne urządzenia”, a zgodnie z orzeczeniem TK z 13.09.2011 r. (P33/09) budowlą w rozumieniu art. 3 pkt. 3 prawa budowlanego są jedynie obiekty wymienione wprost w tym przepisie lub obiekty „w istotnym zakresie zbliżone do cech posiadane przez obiekty pełniące role wzorców”.

Elektrownie wiatrowe nie są w żaden sposób podobne do obiektów wymienionych w art. 3 pkt. 3 prawa budowlanego, a obiektem analogicznym może być zarówno elektrownia jądrowa, jak i „inne urządzenia”, które posiadają elementy budowlane. Przyjęcie tezy o zaliczeniu urządzeń elektrowni wiatrowych do podstawy opodatkowania podatkiem od nieruchomości, podczas gdy analogiczne urządzenia w innego typu elektrowniach (np. konwencjonalnych) nie stanowią budowli naruszałoby zasadę równości i sprawiedliwości podatkowej (art.84 w związku z art. 2 Konstytucji RP)”. Nie stanowią przecież przedmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości takie urządzenia jak choćby instalacje wewnątrz budynkowe, klimatyzatory, urządzenia sterujące bram, rolet itp. Za tezę, że urządzenia techniczne elektrowni wiatrowej nie powinny stanowić budowli, świadczy także aktualna definicja obiektu budowlanego w której Ustawodawca zrezygnował z uznania urządzeń za obiekty budowlane. Tym samym dał tym do zrozumienia, że nie podlegają one tej ustawie.

Wątpliwości potęguje co prawda zapis art. 17 Ustawy, który stanowi, że: „Od dnia wejścia w życie ustawy do dnia 31 grudnia 2016r. podatek od nieruchomości dotyczący elektrowni wiatrowych ustala się i pobiera zgodnie z przepisami obowiązującymi przed dniem wejścia w życie ustawy”.

Przepis ten nie determinuje jednak zasad, wedle których podatek ma być ustalany. Zasady te mogą być bowiem określone jedynie w ustawie Uplok oraz w ustawie, do której ustawa podatkowa odsyła (Prawo budowlane).

Ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych nie jest Ustawą podatkową, ani taką do której odsyła ustawa podatkowa. Nie można zatem stosować definicji legalnych w niej się znajdujących do określania przedmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości. Całość dodatkowo komplikuje fakt, iż Ustawa odsyła w zakresie definicji budowli również do Prawa budowlanego. Należy zatem uznać, iż to Prawo budowlane (jak to ma miejsce dotychczas i co wydaje się potwierdzać definicja zawarta w ustawie o inwestycjach) ciągle wiedezie prym w zakresie ustalania zakresu opodatkowania podatkiem od nieruchomości”.

Strona wskazują również, iż: „dotychczasowa linia orzecznictwa sądów administracyjnych opowiada się za opodatkowaniem elektrowni wiatrowych jedynie ich części budowlanych”.

Zgodnie z powyższym Pan wskazuje, iż: „wobec powyższych zapisów i wątpliwości zgodnie z obowiązującą od 01.01.2016r. zasadą ogólną prawa podatkowego (wyrażoną w Ordynacji podatkowej), na podstawie której wątpliwości prawne należy rozstrzygać na korzyść